

Giovanni Arlotti*

Stosunki polsko-litewskie między przeszłością a przyszłością

Relacje polsko-litewskie można, zgodnie ze stwierdzeniem prof. Janusza Adamowskiego, porównać do starego małżeństwa, w którym przez lata narosło wiele nieporozumień.¹ Czasy Rzeczypospolitej Obojga Narodów oraz II RP wydają się już dalekie, jednak nadal odbijają się na obecnych stosunkach polsko-litewskich. Obecnie nakładają się na to sprawa polskiej mniejszości na Litwie oraz globalne wyzwania, które wzbudzają niepokój Litwinów.

Celem niniejszego artykułu jest opisanie procesu powstania niektórych czynników wpływających dotychczas negatywnie na stosunki polsko-litewskie oraz ich źródeł, pokazanie jak te i inne kwestie oddziałują na relacje między Polską a Litwą, a także formułowanie rekomendacji dla przyszłej współpracy.

Mimo że autor niniejszego tekstu korzystał głównie ze źródeł polskich, starał się patrzeć na wszystkie zagadnienia w sposób możliwie najbardziej neutralny, uwzględniając również punkt widzenia strony litewskiej. Kwestie, które doczekały się już w polskiej literaturze dotyczącej stosunków polsko-litewskich licznych opracowań, takie jak polskie szkolnictwo lub pisownia polskich nazwisk na Litwie, nie zostały tutaj szczegółowo omówione, gdyż autor pragnął rozwinąć wątki dotąd mniej popularne.

* Mgr **Giovanni Arlotti** – doktorant, pracownik Centrum Projektów Europejskich w Warszawie, asesor projektów w ramach Programu Współpracy Transgranicznej Litwa – Polska – Rosja.

¹ J. Adamowski, przemówienie otwierające konferencję naukową pt. *Stosunki polsko-litewskie: diagnoza i najważniejsze wyzwania*, Warszawa, 9.07.2012 r. Szerzej por.: <http://www.oapuw.pl> [dostęp 3.11.2012].

Przeszość stosunków polsko-litewskich

Za początek „małżeństwa” między Polską a Litwą można uznać rok 1385, datę zawarcia pierwszej unii polsko-litewskiej w Krewie, w wyniku której Władysław Jagiełło, wielki książę litewski, poślubił rok później królową Jadwigę i został królem Polski. Unia z Polską nie zyskała akceptacji wszystkich członków litewskiej elity, co doprowadziło do wieloletniej bratobójczej walki między Jagiełłą a jego kuzynem Witoldem. Niejednoznaczna była również interpretacja terminu *applicare* w treści dokumentu unii w Krewie, który był rozumiany przez Polaków jako „wcielenie”, a przez Litwinów jako połączenie z Polską.² Niemal dwa wieki później, 1 lipca 1569 r., Królestwo Polskie i Wielkie Księstwo Litewskie utworzyły w wyniku zawarcia unii lubelskiej nowy twór państwowy: Rzeczpospolitą Obojga Narodów. Była to unia realna dwóch państw mających wspólnie wybieranego króla, wspólną politykę zagraniczną i monetarną, lecz osobne skarby, wojsko i urzędy ministerialne.³ Jak wskazuje prof. Jacek Sobczak,⁴ dziedzictwo wspólnej państwowości z okresu przedrozbiorowego wpływa na dzisiejszą wzajemną rezerwę w stosunkach polsko-litewskich. Począwszy od XIX w., kojarzy się on w historiografii litewskiej z wynarodowieniem Litwy oraz z kulturą dominacją Polski. Z kolei po stronie polskiej popularny jest pogląd, zgodnie z którym zawarcie unii uratowało Litwę przed podbojem przez zakon krzyżacki oraz Wielkie Księstwo Moskiewskie.

Okres rozbiorów to z jednej strony dalszy ciąg wspólnej historii obu społeczeństw, z drugiej zaś czas budzenia się i budowania litewskiej tożsamości narodowej, stojącej w opozycji zarówno do Rosji, jak i do Polski. Wraz z narodzeniem się dążeń do stworzenia odrębnej od Polski przyszłej państwowości litewskiej już w latach 60. XIX w. można zauważyć, że narastające nastroje narodowe były skierowane w znaczącym stopniu przeciwko Polakom i że nowoczesna litewska tożsamość narodu została budowana w sprzeczności wobec tożsamości polskiej.⁵

Po pierwszej wojnie światowej zarówno Polska, jak i Litwa odzyskały niepodległość. Bardzo szybko doszło też do otwartej konfrontacji między

² J. Besala, *Kłopot wcielony*, <http://www.polityka.pl> [dostęp 11.11.2012].

³ A. Dybkowska, *Tradycje polityczne dawnej Polski*, red. A. Sucheni-Grabowska, Warszawa 1993, 179 s.

⁴ Wykład prof. J. Sobczaka pt. *Punkty sporne między Polską a Litwą. Zarzewia konfliktu czy różnice zdań?*, konferencja naukowa pt. *Stosunki polsko-litewskie: diagnoza i najważniejsze wyzwania*, Warszawa, 9.07.2012 r. Szerzej por.: <http://www.oapuw.pl> [dostęp 3.11.2012].

⁵ *Ibidem*.

tymi państwami. Spór dotyczył Wilna, miasta należącego, pod względem historycznym, do Litwy, ale zamieszanego głównie przez Polaków. Ostatni spis ludności miasta przed wojną odbył się w 1931 r. i wykazał, że Polaków było 65,9%, Żydów 28%, Rosjan 3,8%, a Litwinów zaledwie 0,8%.⁶ Wileńszczyzna została oficjalnie przyłączona do Polski w 1922 r. po tym, jak w 1920 r. rzekomy bunt gen. Żeligowskiego doprowadził do utworzenia marionetkowej Republiki Litwy Środkowej, której parlament dwa lata później zagłosował za przyłączeniem do Polski.⁷ Aneksja Wileńszczyzny wywołała napięcia w stosunkach dwustronnych, które utrzymały się do 1938 r. Wówczas, w wyniku ultimatum postawionego przez Polskę 16 marca, rozpoczęła się normalizacja zapoczątkowana nawiązaniem oficjalnych stosunków dyplomatycznych. Należy tu podkreślić, że choć zastosowanie ultimatum okazało się skuteczne, miałyby niewielkie szanse powodzenia, gdyby nie trudna sytuacja międzynarodowa w Europie, w wyniku której Litwa pozostawała niemal w izolacji.⁸

W wyniku układu Ribbentrop – Mołotow Litwa utraciła samodzielną państwowość i w latach 1940–1991 była jedną z republik radzieckich, podczas gdy Polska po 1945 r. utrzymała formalną niepodległość, pozostając w radzieckiej strefie wpływów. W tym kontekście stosunki polsko-litewskie straciły charakter międzypaństwowy i wróciły do sfery kontaktów między narodami. Wspólna przynależność do obozu socjalistycznego formalnie wyeliminowała konflikty, chociaż wciąż były żywe w świadomości obu narodów. Niemniej jednak istnienie wspólnego wroga ułatwiało obu społeczeństwom zbliżenie przez działalność opozycyjną i kontakty kulturalne. Na Litwie ważną rolę w dążeniach niepodległościowych odgrywała podziemna działalność Kościoła katolickiego, co wywołało sympatię po stronie polskiej. Kontakty między opozycją polską i litewską, utrudnione przez stan wojenny w Polsce, rozwinęły się po wyborach w 1989 r. Świadczy o tym m.in. obecność posłów Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego w parlamencie litewskim podczas jego oblężenia przez wojska radzieckie w styczniu 1991 r.⁹

⁶ A. Firewicz, *Litwa po raz drugi*, Toruń, 2001, s. 45.

⁷ A. Czubiński, *Historia Polski 1864–2001*, Wrocław 2002, s. 105–106.

⁸ P. Łossowski, *Genesis of independence diplomacy of the second republic of Poland w: The history of Polish Diplomacy X–XX c.*, red. G. Labuda, W. Michowicz, Warszawa 2005, s. 509.

⁹ O kontaktach między polską a litewską opozycją mówił Henryk Wujec w wystąpieniu podczas konferencji naukowej pt. *Stosunki polsko-litewskie: diagnoza i najważniejsze wyzwania*, 9.07.2012 r. w Warszawie. Szerzej por.: <http://www.oapuw.pl> [dostęp 3.11.2012]. O tym pisze również ambasador Janusz Skolimowski na stronie Ambasady RP w Wilnie: <http://www.wilno.polemb.net> [dostęp 3.11.2012].

Początkowo polskie państwo w tonie wyważonym wypowiedziało się na temat Deklaracji niepodległości Litwy z marca 1990 r. W oficjalnym komunikacie rząd oświadczył, że popiera samostanowienie narodów prowadzące do odrębnej państwowości i że dążenia te powinny się odbywać na drodze pokojowej, z poszanowaniem stabilności Europy. Wynikało to z faktu, że transformacja w Polsce była jeszcze *in fieri* i wojska radzieckie nadal stacjonowały w kraju. Jednak już na początku stycznia 1991 r., kiedy wojsko radzieckie zainterweniowało w Wilnie, polski parlament przyjął uchwałę popierającą prawo Litwinów do wolności.¹⁰

Wznowienie stosunków dyplomatycznych między Polską i Litwą nastąpiło 5 września 1991 r., a oficjalną współpracę zainicjowała wizyta ministra spraw zagranicznych Krzysztofa Skubiszewskiego w Wilnie 12–14 stycznia 1992 r. Wbrew temu, czego można było się spodziewać po ociepleniu stosunków między narodami w okresie komunizmu, od 1991 r. stosunki między Polską a Litwą szybko uległy pogorszeniu.

Od początku głównym przedmiotem sporu był status polskiej mniejszości na Litwie. Mimo repatriacji z lat 1945–1947 i 1956–1957, kiedy do Polski wróciło ok. 200 tys. osób, w 1989 r. Polacy nadal stanowili 7% ludności Litwy.¹¹ Obecnie jest ich 6,6%, zamieszkują głównie na Wileńszczyźnie, gdzie stanowią 23% ludności.¹²

Strona polska od chwili powstania nowych władz litewskich interweniowała u nich w sprawie polskiej mniejszości¹³ i 26 kwietnia 1994 r. podpisano Traktat o przyjaznych stosunkach i dobrosąsiedzkiej współpracy, który uregulował i zabezpieczał m.in. prawa mniejszości polskiej. Litwini patrzyli na polską mniejszość na Litwie z nieufnością. Skłoniły ich do tego, oprócz wspomnianych zaszczości historycznych, również niektóre jej zachowania w okresie powrotu do niepodległej państwowości. W marcu 1990 r., kiedy Rada Najwyższa Litewskiej SRR głosowała nad deklaracją niepodległości, zdecydowana większość jej członków (124) opowiedziała się za niepodległością, ale sześciu z dziewięciu polskich członków wstrzymało się od głosu. W październiku tego samego roku samorząd Wileńszczyzny, w którym Polacy posiadali większość, zadeklarował, że nie uznaje ważności postanowień traktatu z 10 października 1939 r. między ZSRR a Litwą w sprawie zwrotu regionu Litwie

¹⁰ A. Firewicz, op.cit., s. 47–48.

¹¹ Ibidem, s. 45.

¹² *Lithuanian 2011 Population Census in Brief*, Lietuvos Statistikos Departamentas, Wilno 2012, s. 21.

¹³ 26 listopada polskie MSZ złożyło swojemu odpowiednikowi na prośbę strony litewskiej *Aide memoire* w sprawie potrzeb mniejszości narodowych na Litwie.

i domagał się jego unieważnienia.¹⁴ Podczas referendum z 1991 r., dotyczących niepodległości kraju (9 lutego) oraz pozostania w ZSRR (17 marca), ludność polska liczniej niż litewska opowiedziała się przeciwko niepodległości i za pozostaniem części ZSRR.¹⁵ W pierwszej połowie lat 90. często pojawiały się na Litwie obawy przed polskim nacjonalizmem, a nawet przed możliwością polskiej inwazji. Napięcie wzrosło, gdy w latach 1992–1993 litewscy politycy domagali się oficjalnych przeprosin za przedwojenną „okupację” Wilna. Żądania przyznania praw polskiej mniejszości traktowano jako ingerencję w sprawy wewnętrzne Litwy.¹⁶

Teraźniejszość stosunków polsko-litewskich

Mając na uwadze to wszystko, o czym napisano wyżej, można odnieść wrażenie, że podstawowym czynnikiem negatywnie wpływającym na obecne stosunki polsko-litewskie jest brak zrozumienia potrzeb drugiej strony. Polska, często bezkrytycznie popierając wszelkie postulaty mniejszości na Litwie (np. utrzymywanie odrębnego systemu szkolnictwa na terenach zamieszkałych przez Polaków), nie bierze pod uwagę, że strona litewska wyraża swoją, niekiedy agresywną, postawę obawy społeczeństwa, które kiedyś czuło się zagrożone przez dominującą polską kulturę, a jeszcze niedawno stało wobec realnego ryzyka wynarodowienia w wyniku działań władz radzieckich. Należy też uwzględnić fakt, że Akcja Wyborcza Polaków na Litwie, reprezentująca mniejszość polską i inne mniejszości, jest traktowana przez pozostałe litewskie partie, w tym rządzące, jako konkurent polityczny. Z drugiej strony Litwa wydaje się wyolbrzymiać skalę rzeczywistego zagrożenia ze strony Polski, która *de facto* obecnie nie zagraża ani bezpieczeństwu państwa, ani tożsamości narodowej, a może stać się cennym partnerem, zarówno w ramach UE, jak i NATO. Ponadto Polska pozostaje dla Litwy

¹⁴ A. Gureckas, *The tense Polish-Lithuanian relations*, <http://www.vilnews.com> [dostęp 13.11.2012].

¹⁵ 9 lutego w ogólnolitewskim referendum 52,8% głosujących Polaków w rejonie solecznickim opowiedziało się za niepodległością przy frekwencji wynoszącej 24,9%, a w rejonie wileńskim 56,6% przy frekwencji 42,7%, podczas gdy w całym kraju za niepodległością głosowało 90,5% mieszkańców. 17 marca 1991 r. w ogólnoradzieckim referendum za pozostaniem w ZSRR opowiedziało się 97,8% głosujących Polaków, a na Wileńszczyźnie 98,1%. Więcej o tym w: A. Firewicz, op.cit., s. 47.

¹⁶ O tym pisze również ambasador Janusz Skolimowski na stronie Ambasady RP w Wilnie. Szerzej por.: <http://www.wilno.polemb.net> [dostęp 3.11.2012].

bardzo ważnym partnerem handlowym i inwestorem zagranicznym (o tym szerzej w dalszej części niniejszego artykułu).

Wydaje się jednak, że obecnie na stosunki polsko-litewskie mają wpływ nie tylko zagadnienia ściśle dwustronne, ale również wyzwania, przed którymi stoi dzisiejsza Litwa, to jest:

- 1) spadek liczebności populacji o ponad 13% w ciągu 20 lat niepodległości¹⁷ zwiększający poczucie zagrożenia zewnętrznego, jak również powodujący zmniejszenie dochodów państwa w czasie ogólnoeuropejskiego i krajowego głębokiego kryzysu gospodarczego;
- 2) energetyka – Litwa jest w pełni uzależniona od dostaw gazu i ropy z Rosji, a jej sytuacja pogorszyła się po zamknięciu elektrowni jądrowej w Ignalinie. Rozwiązanie tych problemów wymagałoby ogromnych nakładów finansowych, przewyższających obecne możliwości Litwy. Z tego powodu Moskwa może w najbliższych latach bezpośrednio i bardzo wyraźnie wpływać na gospodarkę litewską;
- 3) dalsze pogłębienie integracji europejskiej, co dla Litwy wiąże się z usuwaniem nadal istniejących barier na rynku krajowym oraz ze staraniami mającymi na celu przyjęcie wspólnej waluty europejskiej. Przystąpienie do strefy euro było początkowo zaplanowane na 2007 r., a następnie kilkakrotnie przesuwane. Obecnie zakłada się, że nastąpi w 2014 r.¹⁸ Litwa zaczęła również zmieniać wektory swojej polityki zagranicznej w kierunku Skandynawii, w celu promocji ściślejszej integracji w rejonie Morza Bałtyckiego;¹⁹
- 4) relacje ze wschodnimi sąsiadami – kraje Partnerstwa Wschodniego są ważne dla Litwy zarówno ze względu na kwestie geopolityczne, jak i z powodu interesów gospodarczych. Obecna wymiana handlowa z tymi państwami stanowi ok. 6% litewskiego handlu zagranicznego i ciągle rośnie;²⁰
- 5) polityka Rosji wobec Litwy – istnieje wiele obszarów, w których interesy litewskie i rosyjskie są rozbieżne. Do ich obrony Litwa potrzebuje wsparcia partnerów zewnętrznych. Najważniejsze spory toczą się wokół dążeń Rosji do nieograniczonego dostępu oraz dalszej militarystyki obwodu kaliningradzkiego oraz kwestii utrzymywania monopolu energetycznego na Litwie.

¹⁷ *Lithuanian 2011 Population Census in Brief*, op.cit., s. 5.

¹⁸ Informacje ze strony Ministerstwa Gospodarki RP: <http://www.mg.gov.pl> [dostęp 8.11.2012].

¹⁹ K.I. Dudzińska, *Why are Polish-Lithuanian relations so chilly?*, „Warsaw Business Journal”, 23.07.2012 r.

²⁰ Statystyki zamieszczone są na stronie: <http://www.stat.gov.lt/en/pages/view/?id=1459> [dostęp 6.11.2012].

Powyższe zestawienie jasno pokazuje, że wyzwania stojące przed Litwą są wyzwaniami również dla Polski. Wydaje się zatem, że szersza współpraca polityczna zarówno na szczeblu bilateralnym, jak i multilateralnym przyniosłaby wyraźne korzyści obydwu stronom. Tymczasem stosunki polityczne na linii Warszawa – Wilno były w ostatnich miesiącach chłodne, o czym świadczyła m.in. nieobecność prezydent Litwy Dali Grybauskaitė na szczycie państw bałtyckich zorganizowanym w kwietniu 2012 r. przez Polskę w celu uzgodnienia wspólnego stanowiska na szczyt NATO w Chicago (20–21 maja 2012 r.). W tym kontekście zmiana koalicji rządzącej na Litwie w wyniku wyborów parlamentarnych z 14–28 października 2012 r. oraz sukces wyborczy Akcji Wyborczej Polaków na Litwie mogą się przyczynić do ocieplenia stosunków politycznych między Warszawą a Wilnem. Zwycięzca wyborów, Litewska Partia Socjaldemokratyczna przyszłego premiera Algirdasa Butkevičiusa, negocjuje utworzenie gabinetu koalicyjnego z Partią Pracy oraz z Porządkiem i Sprawiedliwością. Do negocjacji w sprawie utworzenia nowej koalicji zaproszono również AWPL,²¹ która po raz pierwszy w swojej historii przekroczyła próg wyborczy, otrzymując 5,83% głosów i zdobywając osiem mandatów,²² co pozwala jej na utworzenie samodzielnej frakcji w 141-osobowym parlamencie. Ceną za wsparcie AWPL dla rządu byłoby przyjęcie jej najważniejszych postulatów dotyczących rozwoju sektora biopaliw, wzmocnienia władzy samorządowej oraz – co najważniejsze – rozwiązywania problemów mniejszości narodowych.²³

Obecny stan polsko-litewskich stosunków gospodarczych

Przez pierwsze lata po przystąpieniu Litwy do UE krajowa gospodarka rosła w tempie 7–10% rocznie, jednak na przełomie 2007 i 2008 r. pojawiły się oznaki znaczącego spowolnienia gospodarczego w wyniku światowego kryzysu finansowego. W 2009 r. dochód narodowy Litwy spadł o niemal 15% i gwałtownie wzrosło bezrobocie. Dopiero na początku 2010 r. gospodarka zaczęła odrabiać straty, a w 2011 kraj osiągnął najwyższy wzrost gospodarczy w całej UE. Tabela 1. przedstawia podstawowe wskaźniki makroekonomiczne Litwy w latach 2006–2012.

²¹ Informacje ze strony Akcji Wyborczej Polaków na Litwie: <http://www.awpl.lt> [dostęp 6.11.2012].

²² Informacje ze strony litewskiej Państwowej Komisji Wyborczej: <http://www.vrk.lt> [dostęp 29.10.2012].

²³ PAP, *Lider AWPL nie wyklucza wejścia do koalicji po wyborach na Litwie*, 16.10.2012 r., <http://www.rp.pl> [dostęp 29.10.2012].

Tabela 1. Podstawowe wskaźniki makroekonomiczne Litwy w latach 2006–2012

Wskaźniki	2006	2007	2008	2009	2010	2011	2012*
PKB na 1 mieszkańca (w tys. euro)	7,1	8,5	9,7	8,0	8,4	9,5	
PKB (dynamika w %)	7,8	9,8	2,9	-14,8	1,4	5,9	2,4
Deficyt budżetowy (% PKB)	-0,4	-1,0	-3,3	-9,4	-7,2	-5,5	-3,0
Dług publiczny (% PKB)	17,9	16,8	15,5	29,4	38,0	38,5	38,5
Inflacja (CPI w %)	3,8	5,8	11,1	4,2	1,2	4,1	2,7
Bezrobocie (w %)	5,6	4,3	5,8	13,7	17,8	15,4	13,3
Eksport towarów (w mld euro)	11,26	12,51	16,08	11,80	15,65	20,17	22,21
Import towarów (w mld euro)	14,61	16,80	20,28	12,65	16,92	21,68	24,04
Bezpośrednie inwestycje zagraniczne na Litwie (w mld euro)	8,37	10,28	9,19	9,56	10,30	10,76	
Inwestycje bezpośrednie litewskie zagranicą (w mld euro)	0,79	1,07	1,41	1,60	1,57	1,56	

* prognoza

Źródło: Ministerstwo Gospodarki RP na podstawie danych Eurostatu.

Polsko-litewskie stosunki gospodarcze są obecnie regulowane przez *acquis communautaire*, Umowę z 28 września 1992 r. w sprawie popierania i wzajemnej ochrony inwestycji oraz Umowę z 20 stycznia 1994 r. w sprawie unikania podwójnego opodatkowania. Według danych GUS za 2011 r. do Litwy trafia 1,39% polskiego eksportu i 0,67% polskiego importu pochodzi z tego kraju, co powoduje, że Litwa jest 15. partnerem handlowym Polski w UE i 23. na świecie. Z drugiej strony Polska plasuje się na trzecim miejscu (po Rosji i Niemczech) jako dostawca towarów na Litwę, z udziałem ok. 10%, i na czwartym jako odbiorca litewskich towarów, z udziałem ok. 6%. Litwa należy do krajów, w obrotach z którymi Polska odnotowuje największą nadwyżkę handlową, gdyż eksport przewyższa import o 60%.²⁴ Wymiana handlowa między Polską i Litwą gwałtownie wyhamowała pod koniec 2008 r., głównie z powodu kryzysu gos-

²⁴ Informacje ze strony Ministerstwa Gospodarki RP: <http://www.mg.gov.pl> [dostęp 8.11.2012].

podarczego na Litwie, a w I półroczu 2009 była już o połowę niższa niż wcześniej. W 2010 r. nastąpił dynamiczny wzrost importu z Litwy i mniejszy wzrost eksportu na Litwę, ale dopiero w 2011 wymiana handlowa osiągnęła poziom porównywalny z wartościami sprzed kryzysu.

Tabela 2. Polsko-litewska wymiana handlowa w latach 2008–2012 (w mln euro)

	2008	2009	Dynamika 2008 = 100	2010	Dynamika 2009 = 100	2011	Dynamika 2010 = 100	I–VI 2012	Dynamika I–VI 2010 = 100
Obroty	2641,0	1770,5	66,2	2205,3	124,6	2974,7	134,9	1355,2	93,6
Eksport	1882,5	1196,5	62,8	1398,8	116,9	1927,5	137,8	1030,2	114,4
Import	758,5	574,0	74,4	806,5	140,5	1047,3	129,9	325,0	59,4
Saldo	1124,0	622,5		592,3		880,2		705,2	

Źródło: Ministerstwo Gospodarki RP na podstawie danych GUS.

Struktura towarowa polskiego eksportu na Litwę jest zdominowana przez produkty rolno-spożywcze (ok. 19%), artykuły chemiczne (ok. 23,5%), wyroby przemysłu elektromaszynowego (ok. 19%) oraz przemysłu metalurgicznego (ok. 9,7%). Z kolei Polska importuje z Litwy głównie produkty mineralne (paliwa i oleje, ok. 43,6%), wyroby przemysłu elektromaszynowego (ok. 17,5%) oraz artykuły rolno-spożywcze (ok. 15%). Największe saldo dodatnie Polska odnotowuje w obrotach produktami przemysłu elektromaszynowego, rolno-spożywczego, chemicznego oraz metalurgicznego.²⁵

Polska była do 2007 r. pierwszym inwestorem zagranicznym na Litwie, z udziałem ok. 18%. Jednak w okresie 2006–2011 wartość jej bezpośrednich inwestycji zagranicznych skurczyła się o niemal 40%²⁶ i obecnie Polska zajmuje drugie miejsce, za Szwecją, z udziałem 12,8%. Tak duże zmiany wartości polskich inwestycji były spowodowane przede wszystkim fluktuacjami na giełdzie podczas kryzysu z lat 2008–2009. Świadczy o tym m.in. fakt, że w latach 2006–2011 liczba litewskich spółek z polskim kapitałem zwiększyła się z 141 do 205. Główne obszary działalności firm z polskim kapitałem to: produkty naftowe, wyroby ze szkła, gumy i plastiku, ubezpieczenia, handel, transport i pro-

²⁵ Ibidem [dostęp 8.11.2012].

²⁶ Dane z litewskiego Urzędu Statystycznego: <http://www.stat.gov.lt/en/pages/view?id=2412> [dostęp 8.11.2012].

dukty spożywcze.²⁷ Największym polskim inwestorem na Litwie jest PKN Orlen, który w 2006 r. wykupił za ok. 2,34 mld dol.²⁸ większościowy udział w rafinerii w Możejkach, jedynej na Litwie. Szczegóły tej inwestycji oraz jej dalszych losów będą dokładniej omówione w następnej części niniejszego opracowania, gdyż pokazują, jak nie najlepsze polityczne stosunki polsko-litewskie w ostatnich latach mogą się odbijać negatywnie na relacjach gospodarczych.

W Polsce działa obecnie 28 spółek z litewskim kapitałem, a wartość litewskich inwestycji w Polsce wynosi, według stanu na koniec 2011 r., 128,3 mln euro, co stanowi 8,24% wszystkich litewskich inwestycji zagranicą.²⁹ W rankingu krajów docelowych litewskich inwestycji Polska zajmuje czwarte miejsce, za Królestwem Niderlandów Łotwą i Cyprem.³⁰ Jednak wartość litewskich inwestycji w Polsce to zaledwie ok. 0,1% całkowitej wartości inwestycji zagranicznych na terenie Polski. Największą dotychczasową transakcją litewskiego podmiotu w Polsce był zakup spółki Jelfa S.A. (branża farmaceutyczna) przez litewski Sanitas za ok. 600 mln zł.

Powyższe informacje dowodzą, jak silne są związki gospodarcze między Polską a Litwą. Nie ulega wątpliwości, że ze względu na bardzo różne potencjały gospodarcze niespełna trzymilionowej Litwy i niemal czterdziestomilionowej Polski ta ostatnia jest dla Litwy o wiele ważniejszym partnerem handlowym niż Litwa dla niej. Niemniej jednak pozycja drugiego inwestora zagranicznego na Litwie dla kraju, który jak Polska jest jeszcze głównie odbiorcą inwestycji zagranicznych i stosunkowo mało inwestuje zagranicą, to ważny rezultat. Ponadto polskie inwestycje na Litwie mogą stanowić przyczółek dla dalszej ekspansji na rynkach krajów bałtyckich i Rosji.

Studium przypadku – rafineria w Możejkach

Rafineria w Możejkach (obecnie działająca pod nazwą Orlen Lietuva) jest największym przedsiębiorstwem na Litwie oraz jedyną rafin-

²⁷ Informacje ze strony Ministerstwa Gospodarki RP: <http://www.mg.gov.pl> [dostęp 8.11.2012].

²⁸ Komunikat prasowy *PKN Orlen acquired Mazeikiu Nafta*, 15.12.2006 r., <http://www.ornelietuva.lt> [dostęp 8.11.2012].

²⁹ Informacje ze strony Ministerstwa Gospodarki RP na podstawie statystyk litewskich: <http://www.mg.gov.pl> [dostęp 8.11.2012].

³⁰ Informacje ze strony Wydziału Promocji Handlu i Inwestycji Ambasady RP w Wilnie: <http://www.vilnius.trade.gov.pl> [dostęp 8.11.2012].

nerią w republikach bałtyckich. Do 2006 r. była kontrolowana przez rosyjski koncern Jukos należący do Michaiła Chodorkowskiego. Kiedy biznesmen popadł w niełaskę Kremla, Jukos został przejęty przez rosyjskie władze, ale rafineria na Litwie, formalnie należąca do holenderskiej spółki-córki Jukosu, została wystawiona na sprzedaż przez amerykańskich udziałowców tejże spółki. Jukos posiadał 53,70% akcji, a rząd litewski nieco ponad 40%. Rząd w Wilnie miał prawo pierwokupu, co pozwoliło mu zdecydować, czy akceptować nowego inwestora. Zakupem było zainteresowanych kilka firm z Rosji i Kazachstanu oraz PKN Orlen. Na oferentów z byłego ZSRR rząd w Wilnie patrzył niechętnie, więc fakt, że polska spółka zaproponowała najkorzystniejszą ofertę, wydawał się być dla Litwinów mniejszym złem.

Za akcje Jukosu PKN Orlen zapłacił w 2006 r. 1,49 mld dol., a za część akcji (30,66%) należących do rządu litewskiego – ponad 852 mln dol.³¹ Ponadto drugie tyle spółka wydała na inwestycje w nowo nabytej rafinerii.³² Mimo to inwestycja okazała się dla strony polskiej nierentowna. Orlen mocno się zadłużył przy zakupie i modernizacji zakładu, tymczasem wyniki spółki przyniosły rozczarowanie. W 2008 r. Orlen Lietuva generował 623 mln zł strat, w 2009 – 165 mln zł.³³ I choć wyniki się powoli poprawiają, nadal są dalekie od rocznego zysku rzędu 1 mln zł, określonego przez zarząd PKN Orlen jako minimalny, pozwalający uznać inwestycję za rentowną w świetle ogromnych nakładów z kapitału własnego oraz zaciągniętych kredytów.³⁴

Niska rentowność litewskiej inwestycji Orlenu wynika głównie z problemów logistycznych, które z kolei mają podłoże polityczne. Kłopoty zaczęły się w 2006 r., kiedy, zaraz po zakupie rafinerii przez Polaków, rosyjski koncern Transneft zawiesił dostawy ropy, argumentując to awarią gazociągu „Przyjaźń”. W powszechnej opinii ten ruch Rosjan był odwetem zmierzającym do zmuszenia Orlenu do sprzedaży przedsiębiorstwa. Od tamtej pory ropa jest dostarczana do rafinerii tankowcami i koleją, co powoduje zwiększenie kosztów. W dodatku w 2008 r. litewskie koleje państwowe rozebrały część torowiska na najkrótszej (i najtańszej) trasie transportu ropy z portu w Butyndze, gdzie tankowce są rozładowywane, do Możejek oraz wyrobów gotowych z Możejek na

³¹ PAP, *Orlen Lietuva rozważa budowę rurociągu Możejki – Kłajpeda*, <http://www.pap.pl> [dostęp 18.10.2012].

³² M. Duszczyk, *Rosjanie budują nową rafinerię konkurencyjną dla Możejek*, 21.01.2011 r., <http://www.gazetaprawna.pl> [dostęp 9.11.2012].

³³ A. Grzeszak, *Co można w Możejkach*, 16.03.2010 r., <http://www.polityka.pl> [dostęp 9.11.2012].

³⁴ *Ibidem* [dostęp 9.11.2012].

Łotwę, która jest ważnym rynkiem docelowym dla produktów Orlenu Lietuva. W połowie marca 2010 r. Ministerstwo Skarbu Państwa RP prowadziło rozmowy z rządem litewskim w tej sprawie, uzyskało jednak tylko obietnicę, że tory zostaną odbudowane w ciągu 36 miesięcy. Deklaracja ta nie zadowoliła strony polskiej, która wyraziła zdziwienie faktem, że odbudowa zaledwie 19 km torów ma trwać aż trzy lata, biorąc pod uwagę, że rozebranie tego samego odcinka w 2008 r. zajęło zaledwie kilka dni. Domagała się też odbudowy w ciągu pięciu miesięcy.³⁵

Związany z logistyką jest również drugi spór między stroną polską a litewską w sprawie Możejtek. Orlen chciałby się uniezależnić od kolei i wybudować rurociąg łączący rafinerię z portem w Kłajpedzie, przez który zakład eksportuje znaczącą część swoich wyrobów. Eksport ma dla Orlenu Lietuva znaczenie kluczowe, ponieważ rafineria jest zbyt duża na potrzeby litewskiego rynku i sprzedaje nadwyżkę zagranicą. Jednak zbyt jest ograniczony przez problemy z dostarczaniem gotowego wyrobu. Rurociąg pozwoliłby zwiększyć eksport, aby nie ograniczał się tylko do dostaw tradycyjnym odbiorcom (głównie krajom nadbałtyckim i Ukrainie). W tym celu Orlen chciał kupić udziały w spółce zarządzającej portem naftowym w Kłajpedzie (Klaipėdos Nafta). Jednak również w tym przypadku władze litewskie pokrzyżowały plany Polaków, odmawiając sprzedaży spółki. Według Gintautasa Degutisa, publicyisty „Vilniaus diena”, odmowa była spowodowana obawą części polityków, że Litwa może całkowicie stracić kontrolę nad przemysłem naftowym.³⁶

Niezadowolenie strony polskiej wywołała również decyzja litewskiego rządu, podjęta w 2009 r., dotycząca skorzystania z przysługującego mu prawa do wezwania polskiego koncernu do natychmiastowego wykupienia pakietu 10% akcji będących jeszcze w posiadaniu państwa. Decyzja Litwinów była podyktowana głównie brakiem środków finansowych w wyniku głębokiego kryzysu gospodarczego, który ogarnął kraj w tym roku. Postawiła jednak PKN Orlen, zmagający się wtedy z finansowymi problemami, w trudniej sytuacji. Musiał bowiem zapłacić niebagatelną sumę 284 mln dol. w zaledwie dziesięć dni od daty wezwania.³⁷ Poza tym w latach 2009–2011 Orlen Lietuva musiał spłacić pożyczkę w wysokości 289 mln dol. otrzymaną przez rząd litewski w momencie prywatyzacji w 1999 r.³⁸

³⁵ Komunikat *Orlen: problemy rafinerii w Możejkach*, 22.06.2010 r., <http://www.petrolnet.pl> [dostęp 9.11.2012].

³⁶ A. Grzeszak, op.cit. [dostęp 9.11.2012].

³⁷ Ibidem.

³⁸ Ibidem.

Problemy z rentownością skłaniały w ostatnich latach PKN Orlen do rozważania sprzedaży rafinerii w Możejkach. Pogłoski o negocjacjach w tej sprawie z Rosjanami regularnie pojawiały w prasie od 2010 r., często wywołując wojnę nerwów między rządem Litwy a polskim koncernem (i pośrednio rządem Polski). Jednak rozeznanie rynku prowadzone przez Bank Nomura utwierdziło PKN Orlen w przekonaniu, że w obecnej sytuacji rynkowej zainteresowanie litewską rafinerią nie jest duże i oferty są za niskie.³⁹ Z tego powodu zarząd Orleń postanowił w kwietniu 2012 r. nie kontynuować procesu sprzedaży i zwiększać wartość rafinerii, by ewentualnie sprzedać ją za wyższą cenę, kiedy sytuacja na rynku będzie bardziej korzystna.

Podsumowując, można postawić tezę, że inwestycja PKN Orlen, która miała być przedsięwzięciem polityczno-biznesowym, sprzyjającym zbliżeniu Litwy z Polską, okazała się kląpą w obu wymiarach. Przykład ten pokazuje również jak niezadowolająca współpraca między rządami Polski i Litwy może szkodzić interesom obu państw. Współpraca polsko-litewska w dziedzinie tak strategicznej jak energetyka mogłaby doprowadzić do ograniczenia rosyjskich wpływów gospodarczych, które łatwo przekształcają się we wpływy polityczne. Tymczasem mamy do czynienia z sytuacją „gdzie dwóch się bije, tam trzeci (Rosja) korzysta”, gdyż impas w sprawie Możejek może przyczynić się w najbliższych latach do sprzedaży rafinerii firmie z Rosji, co negatywnie odbiłoby się na interesach politycznych i gospodarczych zarówno Litwy, jak i Polski.

Przyszłość stosunków polsko-litewskich

Mając na uwadze wszystko to, o czym powyżej napisano, można odnieść wrażenie, że obie strony – zajmując się zaszłościami i resentymentami – nie wykorzystywały dotychczas w pełni potencjału, jaki daje im bliskość geograficzna i wspólna historia państw.

Pojęciami kluczowymi dla przyszłej poprawy stosunków polsko-litewskich wydają się być bezpieczeństwo i tożsamość. Rządy Polski i Litwy powinny dążyć do wzmocnionej współpracy, zwłaszcza w sprawach politycznych, gdyż niezadowolająca współpraca polityczna rzutuje negatywnie na inne płaszczyzny. Obecnie więzi gospodarcze między tymi dwoma krajami są silne, jednak dotychczas nie chodziły w parze z porównywalną współpracą w sferze politycznej.

³⁹ A. Wiczerzak-Krusińska, *Nikt nie chciał zapłacić dobrej ceny za Możejki*, „Rzeczpospolita”, 26.04.2012 r.

Dążenie Polski do statusu potęgi regionalnej w ramach Unii Europejskiej, podłoże historyczne stosunków polsko-litewskich oraz kwestia polskiej mniejszości na Litwie budzą w Wilnie obawy, zwłaszcza pod względem bezpieczeństwa i tożsamości. Jednak współpraca z Polską wydaje się dla Litwy niezbędna dla efektywnego działania w sprawach dla niej dzisiaj tak ważnych, jak kryzys gospodarczy i demograficzny, bezpieczeństwo energetyczne, integracja europejska, relacje z krajami Partnerstwa Wschodniego oraz polityka wobec Rosji. Te wyzwania zajmują ważną pozycję również w polskiej polityce zagranicznej, a wspólna praca nad rozwiązywaniem problemów może być o wiele skuteczniejsza. Poprawa stosunków z Litwą będzie jednak wymagała od Polski poświęcenia większej uwagi kwestii tożsamości tego kraju oraz jego potrzebom bezpieczeństwa, zwłaszcza gospodarczego.

Bardzo prawdopodobne, że sprawa mniejszości polskiej nadal będzie ważnym tematem w stosunkach dwustronnych. Mimo że zagadnienie to wydaje się drugorzędne na tle globalnych wyzwań, duży ładunek emocjonalny z nim związany powoduje, że ma ono kluczowe znaczenie w relacjach polsko-litewskich. Rozwiązanie tej kwestii będzie wymagało ustępstw z obu stron. Po stronie litewskiej wiąże się z przejściem na stanowisko bardziej ugodowe, przede wszystkim w sprawach ważnych dla polskiej mniejszości, np. edukacji w języku polskim. Jednocześnie Polska będzie musiała stosować podejście bardziej ostrożne i krytyczne w stosunku do Polaków na Litwie, aby jej troska o rodaków zagranicą nie była odebrana w Wilnie jak próba ingerencji w sprawy wewnętrzne Litwy i zagrożenie dla litewskiej tożsamości narodowej.

Wytyczne w sprawie stosunków z Litwą w najbliższych latach zostały określone w dokumencie *Priorytety polskiej polityki zagranicznej 2012–2016* wydanym przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych RP w marcu 2012 r., w którym znalazł się zapis stwierdzający, że „*W stosunkach z Litwą celem na najbliższe lata jest budowa partnerstwa w oparciu o pragmatyzm, wzajemny szacunek i respektowanie umów międzynarodowych, także w dziedzinie traktowania mniejszości narodowych*”.⁴⁰

Zdaniem niektórych komentatorów polityka zagraniczna nowego litewskiego rządu koalicyjnego kierowanego przez socjaldemokratów będzie inna, bardziej skupiona na sprawach międzynarodowych. Również problemy w relacjach polsko-litewskich związane z sytuacją polskiej mniejszości mogą zostać chociażby częściowo rozwiązane, gdyż podczas

⁴⁰ *Priorytety polskiej polityki zagranicznej 2012–2016*, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, marzec 2012, s. 19.

kampanii wyborczej Partia Socjaldemokratyczna przedstawiła wyraźne założenia nowej polityki wobec mniejszości. Planuje m.in. przywrócenie urzędu ds. mniejszości oraz uchwalenie ponownie wcześniej zniesionej ustawy o mniejszościach.⁴¹ Szczególnym bodźcem ułatwiającym poprawę stosunków politycznych między Polską a Litwą może być wejście Akcji Wyborczej Polaków na Litwie do nowego rządu lub jej zewnętrzne wsparcie dla niego.

Wydaje się, że współpraca polsko-litewska powinna w najbliższych latach skupiać się na następujących płaszczyznach:

- kwestia energetyki, a szczególnie stopniowe uniezależnianie się od dostaw paliw z Rosji. W tej sprawie strony mogłyby współpracować przede wszystkim w zakresie rozbudowy infrastruktury portowej ułatwiającej sprowadzanie surowców oraz eksport wyrobów gotowych do zakładu Orlenu Lietuva. Możliwa jest również współpraca przy projektowaniu i budowie elektrowni jądrowych, ponieważ obydwa kraje mają takie inwestycje w swoich planach średniookresowych. Ważne jest, aby wszelkie wspólne inwestycje w tym zakresie były prowadzone na zasadzie partnerstwa, żeby Litwa nie musiała się obawiać utraty kontroli nad energetyką;
- współpraca w ramach Unii Europejskiej, zwłaszcza w Radzie Unii Europejskiej. Mimo że (ze względu na różną liczbę mieszkańców oraz powierzchnię) Polska zalicza się do średnich krajów UE, a Litwa do małych, oba państwa chcą zwiększenia budżetu na Politykę Spójności oraz Wspólną Politykę Rolną. Ponadto zarówno Polsce, jak i Litwie zależy na promocji współpracy Unii z krajami Partnerstwa Wschodniego. W tym kontekście ważny jest fakt, że Litwa będzie przewodniczyć Radzie UE w II półroczu 2013, czyli w okresie przejścia ze starej na nową wieloletnią perspektywę finansową Unii. Korzystne efekty może mieć również zacieśnienie współpracy przez kontynuowanie realizacji programów współfinansowanych przez Unię, takich jak Program Współpracy Transgranicznej Litwa – Polska – Rosja oraz Program Regionu Morza Bałtyckiego;
- koordynacja działań w strukturach NATO. Zarówno Polska, jak i Litwa, ze względu na położenie geograficzne, mają szczególne znaczenie dla bezpieczeństwa w Europie, a także podobne oczekiwania wobec NATO, jeżeli chodzi o własne bezpieczeństwo. Polska próbuje odgrywać rolę promotora współpracy krajów bałtyckich w ramach NATO. W tym celu zorganizowała spotkanie prezydentów

⁴¹ O tym prof. Šarunas Liekis w artykule *Litwa przy urnach podziękuje konserwatystom*, 13.10.2012 r., <http://www.gazeta.pl> [dostęp 29.10.2012].

tych państw w kwietniu 2012 r., aby opracować wspólne stanowisko na szczyt w Chicago. Litwa nie wzięła w nim jednak udziału. Nie powinno to zniechęcić strony polskiej do kontynuowania tej inicjatywy, zwłaszcza że w Wilnie będzie nowy rząd, a następny szczyt NATO jest przewidziany dopiero w 2014 r., co pozostawia jeszcze trochę czasu na podjęcie niezbędnych kroków w tej sprawie.

Podsumowując, można zatem stwierdzić, przywołując wyżej wspomnianą metaforę, że „małżeństwo” polsko-litewskie przeżywało w swojej historii wiele trudnych chwil, ale ze względu na „wspólne dzieci” (wspólna historia, a obecnie przede wszystkim polska mniejszość na Litwie oraz silne więzi gospodarcze) może starać się w najbliższych latach, by na nowo zapanowała w nim zgoda.

Abstract

Polish–Lithuanian relations between the past and the future

The article represents an attempt to better understand the problems behind the current state of the Polish-Lithuanian relations and to identify desirable changes in this domain. For this purpose, the first part of the article provides a brief overview of the past relations of the two nations. Then, the author analyses the current state of the cooperation between Poland and Lithuania, with particular emphasis on economic cooperation. In the penultimate section, the effects of the unsatisfactory political cooperation on the economic cooperation are illustrated on the example of the Polish investment in the refinery in Mažeikiai. The last part contains conclusions and recommendations for future cooperation.